

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Koman

Protokolant: apl. adw. Magdalena Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 roku w W. na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego W.-S.

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. nie obciąża powoda K. N. kosztami procesu, w tym obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Aresztu Śledczego W. S. kosztów zastępstwa procesowego;
3. nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 3.930,01 zł. (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści złotych 01/100) przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 maja 2014 roku

Pozwem z dnia 26 listopada 2012 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa Dyrektorowi Aresztu Śledczego W.-S., powód K. N. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 70.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany dopuszczał się względem powoda długotrwałych bezprawnych naruszeń dóbr osobistych, gdyż nie zapewnił powodowi odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, przez co dopuścił się naruszenia jego praw, poszanowania życia osobistego i godności ludzkiej. Powód zarzucił pozwanemu:

- przeludnienie w celach mieszkalnych poprzez niezapewnienie odpowiedniej powierzchni stosownie do art. 110 § 2 k.k.w.;
- brak odpowiednich warunków higienicznych i sanitarnych takich jak: brak ciepłej wody w kącie sanitarnym, niemożność brania prysznica więcej niż raz w tygodniu, zmuszanie do noszenia zniszczonej, brudnej odzieży; zmuszanie do spania na materacach bez odpowiedniego atestu, mokrych i z pleśnią, wywołujących choroby skórne i bóle kręgosłupa;
- brak odpowiednich warunków oświetleniowych m.in. poprzez przebywanie w pomieszczeniach, w których zamontowano tzw. blindy, brak odpowiedniego dopływu światła, brak odpowiedniej wentylacji;
- niezapewnienie odpowiedniej ilości i zbyt rzadkiej częstotliwości zajęć kulturalno-oświatowych;

- zmuszanie do przebywania w celi i na placach spacerowych z osobami palącymi, co wpłynęło na stan zdrowia powoda.

Powód podniósł, iż pozwany nie stosując się do przepisów krajowych naruszając międzynarodowe standardy, dopuścił się względem niego poniżającego i niehumanitarnego traktowania, pogwałcenia jego praw i naruszenia godności ludzkiej. Powód wskazał, że nie miał odpowiednich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności doznają istotnego uszczerbku.

(pozew k. 2-5)

Pozwany w dniu 03 kwietnia 2013 roku złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że powód w okresie od dnia 3 listopada 2011 roku do dnia 16 sierpnia 2012 roku przebywał w Areszcie Śledczym w W. - S.. Pozwany zaprzeczył jednak aby w powyższym okresie wobec powoda doszło do naruszenia normy z art. 110 § 2 k.k.w. tj. aby powierzchnia przypadająca na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m². Zakwestionował również twierdzenia powoda o niehumanitarnym i poniżającym traktowaniu. Odnośnie zarzutu niezapewnienia odpowiednich warunków higienicznych, zaznaczył, iż powód miał możliwość korzystania z kąpieli z częstotliwością określoną w § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Dodał, że kąciki sanitarne są trwale oddzielone od części mieszkalnej celi. Wskazał ponadto, że cele, w których przebywał powód były dostatecznie oświetlone, a oświetlenie stosowane w celach spełniało wszelkie normy. Zabezpieczenia w postaci przesłon zewnętrznych okien zostały zastosowane zgodnie z § 77 pkt 1 lit. g rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. Zaprzeczył także, że odzież i materace są zniszczone i nienadające się do użytku. Pozwany zakwestionował także jakoby na placach spacerowych Aresztu Śledczego powód był zmuszany do przebywania z osobami palącymi, ze względu na obowiązujący tam zakaz palenia tytoniu, egzekwowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Jednocześnie pozwany wskazał, że powód miał zapewniony dostęp do świetlicy, prasy, biblioteki, gier planszowych oraz boiska sportowego, z których mógł swobodnie korzystać.

(odpowiedź na pozew k. 57-59)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w Areszcie Śledczym W. - S. w okresie od dnia 03 listopada 2011 roku do dnia 16 sierpnia 2012 roku.

W tym czasie powód przebywał w następujących celach:

- w okresie od 03.11.2011 r. do 17.11.2011 r. w celi nr 304 o powierzchni 9,72 m², w której przebywało od 2 do 3 osób;
- w okresie od 17.11.2011 r. do 12.12.2011 r. w celi nr 17 o powierzchni 16,05 m², w której przebywało do 5 osób;
- w okresie 12.12.2011 r. do 02.01.2012 r. w celi nr 206 o powierzchni 9,92 m², w której przebywało 2 do 3 osób;
- w okresie od 02.01.2012 r. do 15.05.2012 r., w celi nr 207 o powierzchni 9,92 m², gdzie przebywały trzy osoby;
- w okresie od 15.05.2012 r. do 09.08.2012 r., w celi nr 214 o powierzchni 9,70 m², gdzie przebywały trzy osoby;
- w okresie od 09.08. 2012 r. do 16.08.2012 r., w celi nr 221 o powierzchni 12,70 m², gdzie przebywało od 3 do 4 osób.

W czasie osadzenia powoda cele w Areszcie Śledczym W. S. były wyposażone w sprzęty takie jak: łóżko z materacem dla każdego z osadzonych, szafka z wydzieloną dla każdego półką, stół, krzesła, kącik sanitarny z umywalką. Kącik sanitarny był trwale oddzielony od reszty celi ścianką działową. Każdy osadzony otrzymywał poduszkę, prześcieradło, pościel i koc. Pościel była wymieniana co dwa tygodnie, ręczniki co tydzień, zaś koce zaś były prane i wymieniane

rzadko, niemniej jednak raz na pół roku każdy osadzony miał możliwość złożyć wniosek o wymianę koca. W kąciaku sanitarnym była przez cały dzień dostępna bieżąca zimna woda, zaś ciepła woda była dostępna trzy razy w ciągu dnia. Każdemu z osadzonych przysługiwał prysznic raz w tygodniu. W celach zamontowane było oświetlenie w postaci jednej jarzeniowej żarówki. Po apelu wieczornym światło było zmieniane z żarówek jarzeniowych na żarówki o mniejszym nasileniu, zaś o godzinie 22:00 było gaszone. W oknach zamontowane były zabezpieczenia techniczno-ochronne tzw. blindy. W okresie letnim można było korzystać z boiska do siatkówki po zapisaniu się na takie zajęcia. Powód nie grał w piłkę, gdyż zajęcia odbywały się w godzinach jego pracy. Każdemu z osadzonych przysługiwał codziennie godzinny spacer na polu spacerowym, na którym jednocześnie znajdowało się do 9 osób. Od początku pobytu powoda w Areszcie zdarzało się, że powód odbywał niektóre spacery na placu spacerowym z osobami palącymi. Plac spacerowy ma powierzchnię 15 m². Zgodnie z treścią Zarządzenia Dyrektora Aresztu Śledczego W. S. nr (...) z 22 maja 2012 w sprawie porządku wewnętrznego w Areszcie Śledczym W. S. w części A pkt VI ppkt 2 określono, że miejscem wyznaczonym do palenia tytoniu są wyznaczone cele mieszkalne. Zakaz palenia tytoniu obowiązuje m.in. na placach spacerowych. Zakaz palenia tytoniu poza miejscami wyznaczonymi został również ujęty w Zarządzeniu Dyrektora Aresztu Śledczego W. S. nr (...). Cele podzielone są na cele dla osób palących i niepalących. Powód jest osobą niepalącą. Podczas przebywania powoda w celi nr 207 na oddziale D2 przez dwa miesiące przebywał tam również inny osadzony, który palił papierosy. Na placach spacerowych brak jest jakichkolwiek ostrzeżeń o zakazie palenia, zaś niektórzy funkcjonariusze służby więziennej nie przestrzegają zakazu palenia i zezwalają na wnoszenie przez osadzonych tytoniu i jego palenie na placach spacerowych. W Areszcie Śledczym W. S. do dyspozycji osadzonych był stół do ping ponga, istniała możliwość wypożyczania książek. Powód w okresie od lutego 2012 roku do 14 sierpnia 2014 roku pracował w sekcji kulturalno-oświatowej, w związku z czym miał stały dostęp do biblioteki i wypożyczał książki. W ramach tej pracy organizował również spotkania więźniów ze sportowcami i osobami z domów kultury, sam jednak nie brał udziału w takich spotkaniach. Osadzeni zobowiązani są do noszenia podczas widzeń, komisji czy pracy, specjalnej odzieży, która jest im przydzielana losowo. W celach zaś osadzeni noszą własną odzież.

(dowody: karty stanu osadzonych na apelach porannych i wieczornych k. 73-251, notatka służbowa z dnia 18.02.2014 roku k. 441, notatka służbowa z dnia 25.03.2013 roku k. 442, zeznania świadków: M. G. k.277, D. P. k. 415, D. F. k. 413, M. P. k. 448, przesłuchanie powoda k. 450, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, a także częściowo na podstawie zeznań świadków M. G., D. P., D. F., M. P. oraz przesłuchania powoda. Sąd uznał, iż dokumenty złożone do akt sprawy nie budziły wątpliwości w zakresie ich treści i pochodzenia od poszczególnych osób oraz zostały sporządzone w sposób rzetelny. Sąd przyjął jako wiarygodne zeznania świadków, gdyż były spójne, logiczne i korespondowały ze sobą. Sąd odmówił jedynie wiarygodności zeznaniom świadków D. P., D. F. w zakresie w jakim zeznawali, że koce w ogóle nie były prane. Z zeznań bowiem M. P., który był zatrudniony w magazynie depozytowym Aresztu Śledczego wynika, że koce były oddawane do prania sporadycznie co 2-3 miesiące, aczkolwiek praniu podlegała jedynie nieznacząca ich część. (k. 450) Mając zatem na względzie, że świadek M. P. z uwagi na pracę w magazynie depozytowym miał z pewnością wiedzę na temat prania pościeli osadzonych Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne, odmawiając wiarygodności zeznaniom świadków D. P. i D. F. w powyższym zakresie, jako sprzecznych z zeznaniami świadka M. P.. Oceniając dowód z przesłuchania powoda Sąd stanął na stanowisku, że zeznania te są wiarygodne w całości, gdyż korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów wskazanych w pkt 7 a-g pozwu jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd uznał również, że dowodem w sprawie nie mogą być złożone przez powoda: rzut celi mieszkalnej (k. 276) oraz wykaz temperatur (k. 422). Powyższe pisma nie mogą być bowiem uznane nawet za dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z takiego brzmienia powyższego przepisu wynika, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym, zaś warunkiem niezbędnym dla uznania dokumentu za prywatny jest podpisanie go przez uprawnioną osobę Skoro, więc na żadnym z pism powoda nie widnieje podpis, nie mogą one być uznane

za dokumenty, a co za tym idzie nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Ponadto należy zauważyć, iż zgodnie z wielokrotnie wyrażanym przez Sąd Najwyższy poglądem z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła. (por. wyrok SN z dnia 6 listopada 2002 r. I CKN 1280/00, wyrok SN z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest w całości bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – S. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jego dóbr osobistych na skutek nieodpowiednich warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności we wskazanej jednostce penitencjarnej.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, na zasadach przewidzianych w kodeksie, zadośćuczynienia pieniężnego. Przykładowy katalog tych dóbr przedstawia art. 23 k.c. Wobec powyższego i biorąc pod uwagę określone przez powoda granice żądania pozwu uznać należało, iż powód dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci zdrowia i godności osobistej. Na mocy art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...). W tym wypadku na mocy art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa. Wskazać w tym miejscu należy, iż pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Powód natomiast na mocy art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. winien udowodnić fakt naruszenia dobra osobistego, doznanie krzywdy, czyli tzw. szkody niemajątkowej oraz rozmiar krzywdy. Warto przy tym dodać, iż zgodnie z fundamentalną zasadą polskiego procesu cywilnego – zasadą kontradyktoryjności, to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia, a co za tym idzie, to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik tego postępowania. Sąd nie może wyręczać stron w poszukiwaniu dowodów, a jedynie udzielać wskazówek stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego, co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań, wówczas nie może być to rozumiane jako obowiązek zastępowania inicjatywy dowodowej stron (por. wyrok SN z dnia 11.10.2000 r. II UKN 33/00 OSNP 2002/10/251). Mając na względzie powyższe to na powodzie spoczywał ciężar dowodu z zakresu wykazania przytaczanych przez siebie działań pozwanego, w których upatruje on naruszenia dóbr osobistych oraz udowodnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie poniósł.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności we wskazanej w pozwie jednostce penitencjarnej odbywał w warunkach uwłaczających jego godności. W art. 110 § 2 k.k.w. ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie.

Oceniając poszczególne zarzuty powoda Sąd stanął na stanowisku, że są bezzasadne, za wyjątkiem zarzutu przebywania powoda w celi i na placach spacerowych z osobami palącymi.

Twierdzenia, jakoby powód osadzony był w celach o zaniżonym metrażu okazały się bezzasadne. Zgodnie z art. 110 k.k.w. powierzchnia celi przypadająca na skazanego musi wynosić nie mniej niż 3m². Sąd jako błędne ocenił twierdzenie powoda, że minimalna powierzchnia mieszkalna przypadająca na jednego osadzonego, tj. 3 m², winna być

liczona po odjęciu powierzchni celi zajętej przez sprzęt kwaterunkowy. Sprzęt kwaterunkowy, w jaki wyposażane są cele, jest elementem niezbędnym i w części służy on każdemu osadzonemu indywidualnie, a w części jest do wspólnego użytku wszystkich osadzonych w danej celi. Powód korzysta zatem z przypadającej na niego powierzchni mieszkalnej w dwojaki sposób: poruszając się po niej, czy zajmując ją fizycznie w inny sposób oraz przez umieszczenie na tej powierzchni sprzętu kwaterunkowego, wydanego do indywidualnego bądź zbiorowego korzystania przez powoda. (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2013 roku I Aca 1238/12). Jak wynika z przedstawionej przez pozwanego dokumentacji, powód przebywał w trakcie osadzenia w celach nr 304, 206, 207, 214 i 221, w których przebywało nie więcej jak 3 osoby (łącznie z powodem), a na jednego osadzonego zawsze przypadało więcej niż 3m² oraz w celi 17, w której przebywało nie więcej jak 5 osób (łącznie z powodem), a zatem również w tej celi na jednego osadzonego zawsze przypadało więcej niż 3m². Wbrew zatem twierdzeniom powoda nie był on osadzony w warunkach przeludnienia.

Bezzasadne okazały się również twierdzenia powoda o złą wentylację cel z uwagi na zamontowane na oknach przesłony zewnętrzne. Art. 77 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej wprowadza możliwość zastosowania w celu ochrony jednostki organizacyjnej przesłon i siatki mocnej konstrukcji, montowanych po zewnętrznej stronie okien.

Powód nie wykazał także zasadności swoich pozostałych twierdzeń. Przesłuchiwani w sprawie świadkowie wskazywali, że w toku osadzenia powód mógł korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych, w tym korzystać z biblioteki i telewizji. Nadto powodowi umożliwiono wykonywanie pracy w sekcji kulturalno-oświatowej, w związku z czym miał stały dostęp do biblioteki i wypożyczał książki. W ramach tej pracy organizował również spotkania więźniów ze sportowcami czy osobami z domów kultury. Powód miał w celi osobne łóżko wraz z niezbędnym sprzętem kwaterunkowym oraz sprzęt zapewniający utrzymanie higieny. Jedyny zarzut jaki można by w tym zakresie postawić pozwanemu to brak prania i wymiany koców z należytą częstotliwością, niemniej jednak sam powód przyznał, że osadzony ma możliwość złożyć wnioski o wymianę koca, a pościel była wymieniana co dwa tygodnie, zaś ręczniki co tydzień. Kądowniki sanitarne z WC i umywalką były wydzielone od reszty celi ścianką działową, zapewniającą intymność. W celach był stały dostęp do bieżącej zimnej wody, a raz w tygodniu osadzeni korzystali z ciepłej kąpieli. Ciepła woda była zaś dostarczana do cel mieszkalnych trzy razy w ciągu doby. Do dyspozycji osadzonych pozostawały świetlice oddziałowe, wypożyczalnia książek, urządzenia audiowizualne w świetlicy i w celach. Za jedyną niedogodność świadkowie wskazywali brak należytej wentylacji. Wskazać jednak należy, że taki stan rzeczy był skutkiem zainstalowanych naokiennic. Niemniej, powyższe zabezpieczenia techniczne były zamontowane zgodnie z § 77 pkt 1 lit. g w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 roku i nie można postępowaniu pozwanego w tym zakresie przypisać przynajmniej bezprawności. Przesłony powyższe, w ocenie Sądu, nie mają zasadniczego wpływu na dostęp światła, ograniczają natomiast obserwację i nielegalne kontakty między osadzonymi. Wykonane są z półprzezroczystego materiału, posiadają odpowiednie atesty i nie wpływają negatywnie na warunki bytowe osadzonych. Swobodny dostęp powietrza możliwy jest poprzez zasiatkowaną część.

W ocenie Sądu jedynym naruszeniem dóbr osobistych powoda w okresie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. S. było umieszczenie razem z powodem w celi dla niepalących osoby palącej oraz zezwolenie na palenie tytoniu na placach spacerowych w trakcie odbywania spaceru przez powoda pomimo wyraźnego zakazu w tym zakresie. Takie działanie z całą pewnością narusza dobra osobiste powoda w postaci zdrowia i jest bezprawne. Pomimo jednak stwierdzenia naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda w tym zakresie, Sąd uznał, że powód nie wykazał, że wskutek zaniechania funkcjonariuszy pozwanego doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu. Nadto rozmiar tego naruszenia jest na tyle niewielki, że nie można mówić o krzywdzie, zasługującej na zadośćuczynienie. Powód nie wykazał ponadto, że wskutek naruszenia zakazu palenia jego samopoczucie uległo pogorszeniu lub, że palenie tytoniu w jego obecności w jakikolwiek sposób negatywnie wpłynęło na jego zdrowie. Należy również zauważyć, że powód przebywał w jednej celi z osobą palącą jedynie przez dwa miesiące, a zatem narażenie powoda w tak krótkim czasie na wdychanie dymu papierosowego nie mogło mieć dla powoda żadnych trwałych, negatywnych konsekwencji. Palenie zaś tytoniu na placu spacerowym, który znajduje się na powietrzu jest z pewnością mniej szkodliwe niż palenie w zamkniętym pomieszczeniu. Należy również podkreślić, że wina

funkcjonariuszy pozwanego była minimalna, gdyż jedynie nieliczni z nich nie interweniowali w wypadkach naruszenia regulaminu i nie reagowali na palenie tytoniu w miejscach do tego nieprzeznaczonych.

Sąd miał również na względzie, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one uwzględnione mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie powyższego przepisu w każdym przypadku stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu bierze się bowiem pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy w naruszeniu dóbr osobistych, stopień tego naruszenia oraz rodzaj naruszonego dobra (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Dokonanie oceny czy w konkretnej sytuacji naruszenie dóbr osobistych rzeczywiście nastąpiło – nie może być przy tym dokonywane wedle miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, ta bowiem może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe, związane ze szczególną drażliwością i przewrażliwieniem (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2009 r., III APa 24/2009, OSP 2011, z. 3, poz. 35).

W tym miejscu podkreślić również należy, że powód winien zdawać sobie sprawę, że pobyt w zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji. W niniejszej sprawie nie doszło do niewielkiego naruszenia praw powoda podczas osadzenia w areszcie. Dopatrywanie się natomiast przez powoda w tych niedogodnościach źródła odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa jest co najmniej wątpliwe, zwłaszcza w sytuacji, w której standard życia znaczącej części społeczeństwa, osób, które nie weszły w konflikt z prawem, jak emerytów, rencistów lub osób bezrobotnych jest często istotnie niższy, niż osadzonych. Sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Również zakres zajęć kulturalno - oświatowych, sportowych czy rozrywkowych w Areszcie Śledczym znacznie przekracza to, co społeczeństwo oferuje np. podopiecznym placówek opiekuńczo – wychowawczych.

Wszystkie te okoliczności przekonały Sąd, że powodowi nie należy się zadośćuczynienie, pomimo niewielkiego naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda. Z powyższych przyczyn Sąd oddalił powództwo o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając powoda kosztami procesu. Stosownie do treści art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis powyższy wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu. Do pierwszych zaliczane są między innymi: podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawłość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawłości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Drugą grupę okoliczności wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12)

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że w sprawie tej zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na nie obciążanie pozwanego kosztami procesu. Sąd miał na względzie, że przepis art. 102 k.p.c. jest wyjątkiem od reguły zasady odpowiedzialności za wynik procesu i z uwagi na to winien być stosowany ze szczególną ostrożnością. Sąd kierował się zatem całokształtem okoliczności przedmiotowej sprawy, również tym, że dobro osobiste powoda było jednak naruszone przez pozwanego, a zatem mamy do czynienia ze

szczególnie uzasadnionym wypadkiem, o którym mowa w powołanym przepisie. Ponadto Sąd miał na względzie stan majątkowy pozwanego, który w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku i dochodach (k. 25) wykazał, że jest w złej sytuacji finansowej i obowiązek poniesienia kosztów procesu z pewnością negatywnie wpłynąłby na jego sytuację osobistą i majątkową.

Sąd w pkt 3 wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty sądowej od pozwu (3.500 zł.), od uiszczenia której powód został zwolniony oraz w postaci wydatków za konwojowanie powoda i świadków w łącznej wysokości 430,01 zł. przejął na rachunek Skarbu Państwa.

SSR Aleksandra Koman